

Jarosław Rzepa

minister sprawiedliwości

Interpelacja nr 6691

Interpelacja w sprawie alienacji rodzicielskiej

Szczecin 21.05.2020r.

Interpelacja poselska w przedmiocie przeciwdziałania alienacji rodzicielskiej

Działając na podstawie art. 115 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz.U. 1997r. nr 78, poz. 483 ze zm.) .) oraz art. 14 ust. 1 pkt. 7 ustawy z dnia 9 maja 1996r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz.U.2018.1799 t.j. z dnia 2018.09.20), a także art. 192 ust. 1 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [30 lipca](#) 1992r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P.2019.1028 t.j. z dnia 2019.10.25) składam interpelację w przedmiocie przeciwdziałania alienacji rodzicielskiej.

Stan faktyczny

Alienacja rodzicielska to świadome lub nieświadome ograniczanie kontaktów między rodzicem a dzieckiem. W maju 2019r. Światowa Organizacja Zdrowia (*World Health Organization* – zwana dalej: *WHO*) wpisała alienację rodzicielską do międzynarodowej kwalifikacji chorób i zaburzeń ICD-11. Zdaniem specjalistów, alienacja jest nie tylko źródłem wielu późniejszych problemów rozwojowych dziecka (skutkuje np. popadaniem w nałogi), ale stanowi także pewną formą przemocy psychicznej. Zjawisko to pojawia się bardzo często, zwłaszcza jako skutek uboczny postępowań rozwodowych.

Stan prawny

De lege lata kontakty między rodzicami, a dziećmi są nie tylko prawem, ale i obowiązkiem. Ich szczególny charakter wyraża się zarówno w tym, że stanowią one najpełniejszy wyraz więzi emocjonalnej, łączącej rodziców i ich potomstwo, są więc zjawiskiem naturalnym i niezależnym od władzy rodzicielskiej (por. T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i o piekuńcze*, wyd. 9, Warszawa 2018, s. 296-297). Prawo dziecka do osobistej styczności pomiędzy nim, a każdym z rodziców – choć oczywiście w uzasadnionych okolicznościach może podlegać ograniczeniom – stanowi przedmiot ochrony na szczeblu konstytucyjnym, jako element życia prywatnego (art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. [Dz.U. 1997r. nr 78 poz. 483 ze zm.]).

Pomimo prawnej ochrony omawianej relacji, wyegzekwowanie kontaktów między dzieckiem a rodzicem, który po rozwodzie z nim nie zamieszkuje, bardzo często napotyka na silne problemy. Jak wskazywałem w interpelacji z dnia 1 kwietnia 2020r. w sprawie kontaktów rodzice-dzieci (interpelacja nr 3885 Sejmu IX kadencji), procedura przewidziana w celu doprowadzenia do poprawnego realizowania orzeczeń sądowych w przedmiocie kontaktów jest bardzo czasochłonna i często nieskuteczna. Mimo to, ustawodawca nie podejmuje obecnie żadnych działań, zmierzających do odmiany tego stanu rzeczy.

W związku z powyższym należy stwierdzić, iż obecnie w Polsce bardzo łatwo jest doprowadzić do alienacji rodzicielskiej. Polskie prawo nie zna definicji legalnej tego pojęcia, ani nie typizuje go jako czynu zabronionego pod groźbą kary, choć bezsprzeczny jest fakt jego negatywnego charakteru. Alienacja wszak jest zjawiskiem, które może rzutować na dalszy rozwój dziecka, jego poprawne relacje z innymi ludźmi i sobą samym. Dlatego jest kompletnie niezrozumiałym, że umyślna alienacja nadal pozostaje czynem prawnie ambiwalentnym, podczas gdy już dawno temu winna zostać stypizowana jako przestępstwo – i to nie tylko przeciwko rodzinie i opiece, ale także przeciwko wymiarowi sprawiedliwości (jeśli kontakty zostały prawomocnie orzeczone przez sąd).

Oczywiście takie potraktowanie alienacji rodzicielskiej nie implikuje zarazem uznania faktu, że zawsze i w każdych okolicznościach rodzic winien mieć umożliwiony kontakt z dzieckiem. Prawo to podlega wszak ograniczeniom, a nawet zakazom w sytuacjach wskazanych w art. 113²-113³ ustawy z dnia [25 lutego](#) 1964r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59 ze zm.). W pozostałych przypadkach – zwłaszcza w tych, w których rodzic dysponuje prawomocnym orzeczeniem o kontaktach – winny mu być one umożliwione, a prawo powinno pozwalać na ich skuteczne egzekwowanie.

Należy też wskazać, iż kontekście alienacji rodzicielskiej innym nagłym problemem (choć już nie z prawnego punktu widzenia) jest zatrważający stan psychiatrii dziecięcej. Na dzień dzisiejszy w naszym kraju pracuje zaledwie 419 psychiatrów dziecięcych (<https://www.politykazdrowotna.com/43527,mamy-tylko-419-psychiatrow-dziecięcych-co-z-innymi-specjalistami-nowe-dane-nil> – dostęp: 21.0520r.). Lekarze tej specjalizacji są dzisiaj bardzo potrzebni i to nie tylko ze względu na problem alienacji rodzicielskiej, ale także narastające problemy z depresją i innymi zaburzeniami zdrowia psychicznego u dzieci i młodzieży. Należy też odnotować, iż w Polsce, choć alienacja została przez WHO wpisana do międzynarodowej kwalifikacji chorób i zaburzeń ICD-11, nie ma żadnych programów pomocowych,

pozwalających walczyć z jej skutkami, odbijającymi się często na zdrowiu psychicznym młodych ludzi. Dlatego też postulować należy pilne zajęcie się rozwojem i wsparciem psychiatrii dziecięcej w naszym kraju.

Mając powyższe na uwadze, zwracam się z następującymi pytaniami:

- 1. Czy prowadzone są prace legislacyjne nad typizacją alienacji rodzicielskiej jako czynu zabronionego pod groźbą kary?**
- 2. Czy prowadzone są prace nad uruchomieniem programu do walki ze skutkami zdrowotnymi rosnącego zjawiska alienacji rodzicielskiej w Polsce?**
- 3. Czy obecnie realizowana polityka państwa uwzględnia problem alienacji rodzicielskiej w kraju? A jeśli tak, to jakie konkretne działania są w tym zakresie podejmowane?**

Jarosław Rzepa

Posel na Sejm RP

IX kadencji